

# rusina, Jakoś jestem

Wypisują do mnie wiem że nagle stało się to moim testem  
Wrzucałem celownik na nich, teraz to ja jestem  
Mam w chuj papierów do przejrzenia, prawie jak businessmen  
Jestem znienawidzonym dzieciakiem a to najlepsze  
Mogę układać życie teraz wiem że już nie spieprzę  
Jestem zły, smutny, bóg wie co jeszcze  
Wahania nastrojów odczuwałem jak byłem w piekle  
Teraz wiem że wrócić już tam nie chcę

Czuję że nie jestem człowiekiem, muzyka dla mnie to coś więcej  
Dawno zrozumiałem że pieniądze najważniejsze  
Wiem to od kiedy musiałem zapierdalać ciężiej  
I nie patrząc za siebie, dużo rzeczy mam na kreskę  
Wziąłem się do pracy i przez to tu jakoś jestem  
Miałem w kurwę szczęścia i przez to tu jakoś jestem  
Nie miałem wyboru i przez to tu jakoś jestem  
Zostałem wysłuchany i przez to jakoś jestem

Mówię serio zawsze a nie przez sen  
A ty rzucisz żartem, kurwa ale bezbek  
Doceniam że idzie to tak szybko, choć chcę więcej  
Muszę uratować życie, nie jedno a z dziesięć  
Wy tłumaczyć o co chodzi żeby mieli lepiej  
Zatuszować braki, ale zostawić na desce  
Z twarzy dobry chłopak, ale melanz mnie poniesie  
Kiedyś to lubiłem, teraz wolę podnieść kieszeń

Pieniądze potrafią organizować czas  
Czasem mam go za mało tak mało dla was (ye)  
Tak mało dla (i przez to tu jakoś jestem)  
Pieniądze potrafią organizować czas  
Czasem mam go za mało tak mało dla was  
Tak mało dla (i przez to tu jakoś jestem)

Czuję że nie jestem człowiekiem, muzyka dla mnie to coś więcej  
Dawno zrozumiałem że pieniądze najważniejsze  
Wiem to od kiedy musiałem zapierdalać ciężiej  
I nie patrząc za siebie, dużo rzeczy mam na kreskę  
Wziąłem się do pracy i przez to tu jakoś jestem  
Miałem w kurwę szczęścia i przez to tu jakoś jestem  
Nie miałem wyboru i przez to tu jakoś jestem  
Zostałem wysłuchany i przez to jakoś jestem